

Projekt Blue Beam – ostateczny plan wdrożenia NW0?

26 lutego 2020

Od kilkunastu lat krąży uporczywa pogłoska o istnieniu tajnego rządowego planu omamiania ludzi za pomocą technologii holograficznych. Ile w tym prawdy?



Pierwszą osobą, która tak otwarcie mówiła o tym projekcie był pochodzący z Kanady dziennikarz śledczy Serge Monast. W 1994 roku napisał książkę pt. Project Blue Beam. Monast miał uzyskiwać tajne informacje od polityków, wojskowych lub agentów wywiadu. Był ścigany z powodu podejrzeń o „zamieszczanie w sieci tajnych informacji”. Zmarł w swoim domu na atak serca. Jego zwolennicy są przekonani, że padł on ofiarą „broni psychotronicznej”, podobnie jak współpracujący z nim dziennikarz, który zmarł z tego samego powodu, choć obaj mieli nigdy nie uskarżać się na problemy z sercem. Przed śmiercią Monasta porwano jego córkę, chcąc w ten sposób wymusić na nim zaprzestanie badań sprawy. Dziewczyny do tej pory nie udało się odnaleźć. Monast i jego żona zostali również pozbawieni praw do opieki nad synem. Czym więc dokładnie jest „projekt Blue Beam”?

Ma to być tajny program wykorzystujący obrazy o charakterze religijnym do stworzenia holograficznej prezentacji na globalną skalę. „Rząd cieni” może dysponować bronią stanowiącą zagrożenie dla ludzkich umysłów. Technologia HAARP według teoretyków spisku posiada zdolność do projekcji obrazów w olbrzymiej skali na niebie oraz pozwala tworzyć sygnały, które mają bezpośredni wpływ na ludzki umysł w taki sposób, że nawet osoby niewidome mogą „zobaczyć” wygenerowany hologram. Możliwe

ma być przesyłanie dźwięku bezpośrednio do głowy człowieka, w procesie, w którym nasze uszy nie biorą udziału – dźwięk ma docierać bezpośrednio do mózgu w postaci impulsów elektrycznych. Już w 1998 roku, w Parlamencie Europejskim, w czasie swojego wystąpienia, dr Nick Begich zaprezentował urządzenie służące do przesyłania głosu w postaci fal elektromagnetycznych prosto do mózgu.

„Projekt Blue Beam” ma składać się z 4 głównych części, których realizacja ma ostatecznie doprowadzić do wprowadzenia nowej globalnej religii z jednym globalnym przywódcą. Jeden świat, jedna religia, jeden Bóg i jeden światowy rząd.

Etap 1 – Fałszywe odkrycia i obalenie religii

Pierwszy z czterech etapów „projektu Blue Beam”, dotyczy rewolucji w obecnej wiedzy archeologicznej. Poprzez wywołanie sztucznych trzęsień ziemi w ściśle określonych miejscach na planecie, ma dojść do sfabrykowanych odkryć archeologicznych. Cel jest prosty: ukazanie wszystkim ludziom, że największe religie są oparte na zupełnie fałszywych tezach. Spreparowane informacje mają przekonać ludzkość, iż religie zostały źle zrozumiane i przez wieki były błędnie interpretowane. Fałszywe „dowody z przeszłości” mają więc obalić dominujące religie, zwłaszcza chrześcijaństwo oraz islam. Takimi artefaktami mogą być na przykład Arka Przymierza i to, co się mogłoby się w niej znaleźć lub też sensacyjne zapiski samego Jezusa mówiące o zupełnie innych prawdach niż te, które znamy.

Etap 2 – Wielkie Przedstawienie

Krok drugi to stworzenie gigantycznego widowiska kosmicznego wykorzystującego hologramy i dźwięki. Projekcja laserowa konkretnych obrazów ma objąć każde miejsce na świecie w tym samym czasie. Każdy otrzyma nieco inny obraz, zgodny z

dominującą regionalną czy narodową kulturą. Chodzi o to, żeby wszyscy zaakceptowali to, co widzą, a najłatwiej jest uznać coś, w co sami głęboko wierzymy i czego potwierdzenia oczekujemy. Każdy ma usłyszeć dostosowaną do siebie wersję „głosu Boga”, który ma docierać bezpośrednio do ludzkich mózgów we wszystkich językach. Obrazy zostaną przesłane przez satelity, a projekcja będzie miała miejsce w tzw. warstwie sodowej ziemskiej mezosfery, czyli około 90 km nad ziemią. Holograficzne obrazy mają być oparte na niemal identycznych sygnałach jak te wykorzystywane do hologramu o głębokiej perspektywie z wykorzystaniem fal akustycznych ELF, VLF i LF i zjawisk optycznych.

Skutkiem tego „show” będzie ukazanie świata nowego Mesjasza, dla natychmiastowego wprowadzenia nowej światowej religii. Szokująca forma przekazów ma sprawić, że niespodziewające się niczego społeczeństwa uznają kłamstwo za prawdę. Ta sztuczka naprawdę ma wmówić ludzkości wypełnianie się przepowiedni starożytnych kultur czy wierzeń o „ponownym przyjściu Zbawiciela” czy „apokalipsie”.

Etap 3 – Elektroniczna telepatia i sztuczne myśli

Etap trzeci to „elektroniczna telepatia” przy wykorzystaniu fal ELF, VLF i LF, które mają penetrować ludzkie umysły i oddziaływać, a także interferować z naturalnymi myślami człowieka. Badania przeprowadzone na zakresie fal o częstotliwości 6-10 Hz pokazały, że fale takie mogą zmieniać naturalną częstotliwość pracy ludzkiego mózgu.

Fale mózgowe są cyklami aktywności bioelektrycznej mózgu. Konkretnym częstotliwościom fal mózgowych odpowiadają w dużym stopniu stany świadomości człowieka. Można w tym miejscu wymienić chociażby: fale gamma (od 40 do 100 Hz), fale beta (od 12 do 28 Hz), fale alfa (od 8 do 13 Hz), fale theta (od 4 do 7 Hz) i fale delta (od 0,5 do 3 Hz). Rodzaj fal oraz zakres

ich częstotliwości wytwarzanych przez nasz mózg, ma ścisły związek z czynnościami, jakie wykonujemy. I tak fale gamma towarzyszą dużej aktywności człowieka, beta występują przy zwykłej dziennej aktywności, fale alfa podczas stanu relaksu, fale theta podczas płytkiego snu i w fazach medytacji czy hipnozy, zaś fale delta podczas fazy najgłębszego snu. Tak więc oddziaływanie na ludzki umysł falami z zakresu skrajnie małej częstotliwości, może zmieniać stany naszej świadomości i mieć wpływ na formułowane w naszych umysłach myśli.

Każdy człowiek ma znaleźć się w zasięgu działania fal z zakresu ekstremalnie niskich częstotliwości, które zagłuszają naturalne myśli i wykreują zupełnie nowe – sztuczne, które wpłyną na ludzkie zachowania i działania. „Głos Boga” może przekazywać religijnym fanatykom rozmaite rozkazy.

Etap 4 – niezwykle manifestacje

Ostatni etap dotyczy „cudownych” manifestacji, które powstaną przy użyciu środków elektronicznych. Plan zakłada wykorzystanie znanych powszechnie wizerunków kosmitów (szaraków), a także ich „latających spodków”. Chodzi o to, aby zmusić narody do zjednoczenia i demilitaryzacji pod egidą ONZ. Wykorzystany zostanie klasyczny motyw walki sił dobra ze złem, z finalną interwencją obcej cywilizacji, która zostanie odebrana jako boska interwencja mająca „uratować” ludzkość. Przy wykorzystaniu telewizorów, komputerów, smartfonów i tabletów, wywołane zostaną paranormalne zjawiska, takie jak projekcje energetyczne, duchy, poltergeisty itp. Ma to doprowadzić ludzi do szaleństwa i masowej hysterii. Umysłami w stanie hysterii steruje się znacznie łatwiej niż analizującymi „na chłodno”.

Inwazja kosmitów jako „kozłów ofiarnych”, ma dać ludzkości sztucznego wroga, który zagraża wszystkim, a zatem wszyscy muszą się zjednoczyć. Taka może być wykładnia Nowego Porządku Świata.

Co ciekawe, były prezydent USA Ronald Reagan w dość zaskakujący sposób naświetla to, jak można by zakopać globalne podziały międzyludzkie. 21 września 1987 roku podczas zgromadzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych powiedział on: „W naszej obsesji antagonizmów chwili, często zapominamy, jak wiele jednoczy całą ludzkość. Być może potrzebujemy jakiegoś zewnętrznego, uniwersalnego zagrożenia, abyśmy mogli rozpoznać tę wspólną więź. Od czasu do czasu myślę, jak szybko nasze globalne różnice zatarłyby się, gdybyśmy tylko stanęli w obliczu obcego zagrożenia spoza tego świata”.

5 maja 1988 roku, a więc prawie rok później, w Białym Domu, przemawiając do reporterów wypowiedział z kolei te słowa: „Często zastanawiałem się, co by się stało, gdyby wszyscy na świecie odkryli, że grozi nam niebezpieczeństwo z zewnątrz... siła z innej planety. Czy w obliczu tego nagłego odkrycia nie stwierdzilibyśmy, że pomiędzy nami nie istnieją jakiekolwiek różnice, że wszyscy jesteśmy ludźmi, obywatelami świata, czy nie zjednoczylibyśmy się razem w walce z tym konkretnym zagrożeniem?”

Nie wiadomo, ile w tym prawdy, ale zdarzające się od czasu do czasu w różnych częściach świata obserwacje niecodziennych kształtów, nawiązujących chociażby do symboli religijnych, każą zadać pytanie czy nie są to przypadkiem przygotowania do wdrożenia „projektu Blue Beam”?

Autorstwo: Marcin Kozera

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl